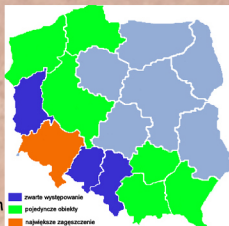


Szlakiem
krzyży pokutnych
po
powiecie legnickim



Zanim zaczniemy wędrowkę po powiecie legnickim w poszukiwaniu krzyży pokutnych najpierw przypomnijmy czym są, skąd się wzięły, kto je postawił i dlaczego.

Te monolityczne, często zapomniane, surowe formy w kształcie krzyża wykonane z miejscowego materiału (piaskowiec, granit, bazalt) występują niemalże w całej Europie, także w naszym kraju. Szacuje się, że w Polsce ogólnie tych kamiennych monumentów zachowało się około 600.



Występują głównie na terenie województw:

- dolnośląskiego,
- opolskiego,
- lubuskiego,
- śląskiego.

Pojedyncze krzyże kamienne możemy znaleźć w województwach ościennych.



Znaczenie tych monumentów było różne, lecz główne funkcje krzyży kamiennych to:

- pokutne/pojednawcze
- pamiątkowe, na pamiątkę:
 - nieszczęśliwego śmiertelnego wypadku (Krzyżowice - pow. pszczyński, Pławna - pow. lwówecki)
 - klęski żywiołowej
 - rozebrania kościoła
- dewocyjne w miejscach straceń (przy szubienicy w Beerfelden (Niemcy))
- graniczne (Brozec, Gościęcice, Chociwel, Jaksin - pow. strzeliński)
- jurysdykcyjne
- dekoracyjne
 - szczytowe (Modliszów - pow. świdnicki)
- wotywne (dziękczynne)
- nagrobne (Wodzisław Śląski - Jedłownik - pow. wodzisławski)

Znaczną część krzyży kamiennych można zaliczyć do zabytków związanych z dawną jurysdykcją. Były one fundowane przez zabójców jako element pojednania z rodziną ofiary. Zwyczaj ten panował w Europie Środkowo-Wschodniej pomiędzy XIII a XVI wiekiem. Poza nielicznymi wyjątkami prawo to było stosowane jedynie na terenie dawnego Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego.

Średniowieczne kodyfikacje prawne zaliczały nieumyślne zabójstwo do kategorii przestępstw mogących podlegać rozstrzygnięciu według systemu kompozycyjnego (compositio). Możliwość takiego postępowania wynikała z przyjęcia w Europie Środkowo - Wschodniej zapisów prawa sasko-magdeburgskiego. W XIII-wiecznych kodyfikacjach prawnych zapisano, że: kto zabije umyślnie, wedle prawa ma być karany. Kto zabije przygodnie, że jawne to będzie, gardła tracić nie powinien, tylko zapłacić.

Krewni zabitego tworzyli solidarny związek rodowy, który ścigał zabójcę. Z drugiej strony zabójca zastępował się swoimi krewnymi, co doprowadzało do powstania stanu wrogiego między dwoma związkami rodowymi, mogło dojść do krwawej zemsty. Równocześnie, wraz z ograniczeniem krwawej zemsty rozwijała się tendencja do jej zastąpienia ugoda stron - pojednaniem. Krwawa zemsta nie leżała jednak w interesie władcy danego terytorium, dlatego realne korzyści w pogodzeniu dwóch zwaśnionych stron wносиło jedynie tzw. jednanie, będące bodźcem do wykształcenia się systemu kompozycyjnego. Winnym zabójstwa umożliwiały one zawarcie ugody z rodziną ofiary, jeśli ta wyraziła taką wolę. Sprawca pozbawienia życia drugiego człowieka, zobligowany był do stosownego zadośćuczynienia, którego rodzaj i wymiar ustalał sąd, przed którym spotkał się zabójca z bliskimi zabitego.

Wyrokiem sądu zabójca był zobowiązany do (nie zawsze do każdego z poniższych punktów):

- przekazania rodzinie zabitego "główszczyzny"
- ufundowania określonej ilości wosku na rzecz

Kościółu

- zamówienia określonej liczby mszy zaduszných w intencji zabitego
- partycypowania w kosztach pogrzebu
- ufundowania kapieli, posiłków, odzienia dla biedoty

• peregrynacji osobistej lub opłacenia zastępcy do jednego z ówczesnych miejsc pielgrzymkowych:

- Rzym
- Akwizgran
- Wilsnack
- Jerozolima
- Santiago de Compostela



- - ufundowania krzyża pokutnego/pojednania, kapliczki pokutnej/pojednania lub Marter (krucyfiksu lub kapliczki z przedstawieniem ukrzyżowania Chrystusa lub męczeństwa świętych), który miał skłaniać do modlitwy za duszę zabitego i być potwierdzeniem zrealizowanego aktu pojednania.

W niektórych regionach Polski (np. Roztocze) występują krzyże kamienne podobne w kształcie do tych z XIII w, lecz na razie nie odnaleziono dokumentów świadczących o tym, że są to krzyże pokutne/pojednania, więc zapewne ich funkcja była inna.

Naszą wędrówkę szlakiem krzyży pokutnych po powiecie legnickim rozpoczniemy od miejscowości Rzeszotary, znajdujące się przy wylocie z Legnicy, od ulicy Poznańskiej w kierunku Lubina. Z tej miejscowości musimy skierować się w stronę Dobrzejowa, wzdłuż głównej ulicy w Rzeszotarach. Pozostałości dwóch kamiennych krzyży stoją po lewej stronie drogi z Dobrzejowa do Miłogostowic.



Miejsce fragmentów Krzyży pokutnych przy drodze do Miłogostowic
fot. Paweł Zabicki



Krzyż pokutny przypisany do miejscowości Pątnów Legnicki
fot. Paweł Zabicki

Krzyże te są przypisane do Pątnowa Legnickiego, do którego dojedziemy drogą gruntową, nieutwardzoną. W tym miejscu w sierpniu 2011 r. odsłonięto bardzo ładny, choć mocno uszkodzony nowy krzyż pokutny. Teraz można tu zobaczyć cztery kamienne fragmenty "krzyżopodobne" obok siebie. Do Pątnowa z Legnicy możemy dojechać komunikacją miejską autobusem nr 7. Następnie wyruszamy dalej drogą powiatową w kierunku Bieniowic - ok. 3,5 km., w teście miejscowości skręcamy w kierunku Szczytniki Małe -ok. 3 km. Dojeżdżając do drogi wojewódzkiej nr 94 skręcamy w lewo w kierunku Prochowic, gdzie po niespełna kilometrze dojedziemy do kolejnego celu naszej podróży miejscowości Spalona.

Tutaj znajduje się krzyż pokutny z 1607 r. Będąc w Spalanej powinniśmy zwiedzić kościół filialny z unikatową amboną pochodzącą z 1584 r.



Kolejnym celem naszej wędrówki będzie miejscowość Golanka Dolna, do której pojedziemy ze Spalanej znaną nam już drogą wojewódzką. Po przebyciu ok. 3,5 km docieramy do Golanki Dolnej. W tej miejscowości, podobnie jak w Spalanej, mamy możliwość zwiedzić zabytek sakralny - Kościół filialny pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, wzniesiony w późnym średniowieczu, gruntownie rozbudowany ok. 1755 r. restaurowany w latach 1959 i 1970. Na jednej z jego



Kościół pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej
fot. Jacek Winniczek

przypór znajduje się kamienny krzyż pokutny z unikatowym rytym - prawdopodobnego narzędzia zbrodni - pałki. Następną miejscowością, do której zmierzamy w naszej wędrówce po powiecie, będzie Rosochata, gdzie na murach kościoła Wniebowzięcia NMP znajdują się obok siebie trzy krzyże pokutne. Do tej miejscowości z Golanki Dolnej dojedziemy cofając się ok. 1,2 km drogą wojewódzką nr 94, a następnie skręcając w lewo na pierwszym skrzyżowaniu, w kierunku Jaśkowic. Po przejechaniu łącznie, ok 8 km dojedziemy do miejscowości docelowej - Rosochata. Kolejnym etapem zwiedzania będzie miejscowość Wągradno leżąca w odległości ok. 7 km od Rosochatej. Aby do niej dotrzeć należy udać się drogą powiatową w kierunku Piotrówka, gdzie skręcamy w kolejną drogę powiatową w kierunku Szczedrzykowic Małych, a następnie na pierwszym skrzyżowaniu w prawo, w drogę doprowadzającą nas do celu. W tejże miejscowości znajdują się dwa krzyże pokutne wmurowane w mur otaczający kościół.



Krzyż na przyporze
fot. Anna Duda



Kościół pw. Wniebowzięcia NMP
oraz dwa Krzyże pokutne wmurowane w mur kościoła
fot. Paweł Żabicki



Krzyż pokutny
w Tyńcu Legnickim
fot. Paweł Żabicki

Z Wągrowa udajemy się do miejscowości Komorniki, a tam kierujemy się do skrzyżowania z drogą, która doprowadzi nas do kolejnego celu naszej podróży, pokonując dystans ok. 6 km, miejscowości Tyńiec Legnicki. Tutaj przed Kościołem pw. Męki Pańskiej znajduje się krzyż pokutny datowany na XIV- XVI wiek.

Z Tyńca Legnickiego po przejechaniu ok. 8 km dojedziemy do Kłębanowic, gdzie pod murami świątyni znajduje się najokazalszy w naszym powiecie krzyż pokutny z rytym miecza.

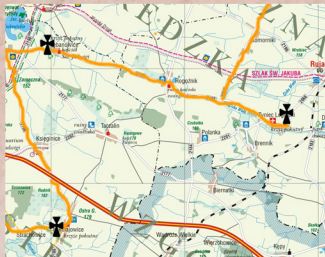
Stąd trasa zwiedzania poprowadzi nas z Kłębanowic do Mikołajowic. Dojedziemy do nich wyjeżdżając z Tyńca w kierunku Koskowic, lecz tuż przed tą miejscowością skręcimy w drogę w kierunku Księginic. Po przejechaniu ok. 8,6 km dojedziemy do Mikołajowic. W tej miejscowości w murach kościoła można znaleźć wmurowane dwa krzyże. Ciekawostką jest wmurowanie jednego krzyża uszkośnie, pewnie zupełnie przypadkowo, a może specjalnie? Tego niestety nie wyjaśniają żadne źródła historyczne.



Krzyż pokutny w Kłębanowicach
fot. Paweł Żabicki



Krzyże pokutne w Mikołajkowicach
fot. Paweł Żabicki



Z Mikołajowic udajemy się do Legnickiego Pola, a następnie kierujemy się do Gniewomierza, pokonując dystans ok. 7,5 km. W murach miejscowego kościoła wmurowane są poziomo dwa krzyże pokutne. Wprawne oko zauważy je od razu, niektórzy jednak dostrzegają je dopiero po chwili przyglądania się układowi bloków kamiennych stanowiących mur.



Krzyże pokutne w murze Kościoła w Gniewomierzu
fot. Paweł Żabicki

Nowa Wieś Legnicka to kolejny cel naszej podróży. Tutaj znajdziemy jeden krzyż pokutny. Dojazd z Gniewomierza do Nowej Wsi Legnickiej poprowadzi nas albo drogą gruntową do miejscowości Raczkowa, a następnie w kierunku drogi krajowej nr 3, którą dojedziemy do wyznaczonej

miejscowości pokonując odległość ok. 5,5 km., albo cofając się z Gniewomierza do Legnickiego Pola, a następnie dojeżdżając do Biskupic, z których skierujemy się przez Raczkową do Nowej Wsi Legnickiej. Druga trasa jest nieco dłuższa, bo ok. 10 km., ale wygodniejsza, asfaltowa.

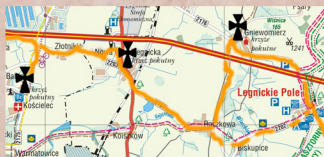
Z Nowej Wsi Legnickiej, kierując się drogą gminną obok znajdujących się w tej miejscowości bloków, dojedziemy do Żółtnik, a stąd do Kościelca, gdzie na terenie zielonym okalającym kościół znajduje się kolejny krzyż pokutny. Odległość z Nowej Wsi Legnickiej do Kościelca to ok. 4 km.



Krzyż pokutny
w Kościelcu
fot. Paweł Żabicki



Krzyż pokutny
w Nowej Wsi Legnickiej
fot. Paweł Żabicki



Kontynuując naszą podróż kierujemy się drogą powiatową do skrzyżowania i skręcamy w kierunku miejscowości Prostynia, jadąc wzdłuż autostrady A4, aż do miejscowości Wilczyce. Na naszej trasie przejazdu mijamy miejscowość Dunino, gdzie znajduje się warte zwiedzenia Muzeum Bitwy nad Kaczawą. Wzniesiono je w 1909 r. istniało do 1945 r. Ponownie otwarto jego podwoje w 1996 r. i funkcjonuje nadal. W muzeum znajdują się pamiątki związane z bitwą i jej uczestnikami. Miejsce upamiętnienia wielkiego starcia wojsk napoleońskich z wojskami rosyjsko-pruskimi 26 sierpnia 1813 r. W bitwie uczestniczyło ponad 200 tysięcy żołnierzy. Rosyjsko-pruską armią dowodził feldmarszałek pruski Lebrecht von Blucher, a pokonaną napoleońską Armią Bobru francuski marszałek McDonald.

Z Wilczyc dotrzemy do miejscowości Czerwony Kościół, skąd kierujemy się do miejscowości Lipce, mijając cmentarz komulany, a następnie drogą wojewódzką 94 dojedziemy do Studnicy - dystans ok. 19 km. Studnica to jedno z najciekawszych miejsc naszej wycieczki.

Tu bowiem znajduje się aż 8 krzyży pokutnych i jest to największe tego rodzaju skupisko w powiecie legnickim. Kolejnym celem naszej wędrowki będzie miejscowość Pawlikowice, oddalona od Studnicy ok. 4,5 km. Najszybciej dotrzemy tam kierując się drogą wojewódzka 94 w kierunku Chojnowa, a następnie skręcając z niej w kierunku Patnowai jadąc tak jak prowadzi drogą dojedziemy do celu.



Krzyż pokutny w Studnicy
fot. Paweł Zabicki



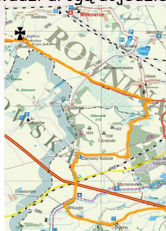
Krzyż pokutny w Studnicy
fot. Paweł Zabicki



Krzyż pokutny w Studnicy
fot. Paweł Zabicki



Krzyż pokutny w Studnicy
fot. Paweł Zabicki



Krzyż pokutny w Studnicy
fot. Paweł Zabicki

Z Pawlikowic trasa zwiedzania wiedzie do miejscowości Groble. Dotrzemy do naszego kolejnego punktu zwiedzania kierując się drogą w kierunku Chojnowa, przez miejscowość Gołocin, aż do skrzyżowania z drogą wojewódzka 94, którą to z kolei dojedziemy do rozjazdu w kierunku miejscowości Jerzmanowice. Mijając po drodze zabytkowy holenderski wiatrak możemy się zatrzymać na mały posiłek lub na podziwianie przepięknej panoramy Chojnowa, miasta oddalonego od naszej trasy zwiedzania o ok. 2 km., pełnego zabytkowych budowli i ciekawych eksponatów zgromadzonych w muzeum regionalnym. Z Jerzmanowic kierujemy się na Witków i dalej do naszej miejscowości docelowej - Groble. Na miejsce dotrzemy pokonując ok. 16 km. Przy wjeździe do tej miejscowości, po lewej stronie drogi, w zaroślach, znajduje się krzyż pokutny.



Krzyż pokutny
w Groblach

Z Grobli, kierując się w kierunku Biskupina, udamy się do Rokitek. Przemierzmy trasę o długości ok. 13 km. Krzyż pokutny znajdujący się w Rokitkach ma unikatowy ryt narzędzia zbrodni - łopatę.

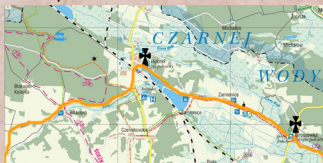
Przedostatnim celem naszej podróży szlakiem krzyży pokutnych po powiecie legnickim jest miejscowość Jaroszkówka. Dojedziemy tam po 7,5 km., mijając po drodze

Zamienice, z greckokatolicką cerkwią. Nie jest to budowla zabytkowa, nie mniej jednak unikatowa na terenie naszego powiatu. Krzyże pokutne w Jaroszwóce

znajdziemy w lesie. Jeden z nich stoi po prawej stronie szosy prowadzącej w kierunku Lubina, poza granicami wsi. Ma olbrzymi ryt miecza. Ze względu na jego rozmiary nie ma obawy, że możemy go nie zobaczyć wśród zarośli.



Krzyż pokutny
w Rokitkach



Krzyż pokutny
w Jaroszwóce



Krzyż pokutny
w Jaroszwóce





Krzyż pokutny
w Niedźwiedzicach

Szlak kończy się w miejscowości Niedźwiedzice. Aby tam dojechać musimy kierować się z Jarosławki najpierw na miejscowość Bukowno, lecz nie dojeżdżamy do niej, tylko tuż przed zabudowaniami skręcamy w drogę gruntową i dalej jedziemy wokół stawów hodowlanych. Po przejechaniu ok. 7 km powinniśmy dotrzeć do Niedźwiedzic. Tu w Kościele św. Antoniego Padewskiego znajduje się, aż pięć krzyży pokutnych.



Krzyż pokutny
w Niedźwiedzicach

Przejeżdżając trasę z Rzeszotar do Niedźwiedzic, według kolejności zaproponowanej powyżej, zobaczymy nie tylko krzyże pokutne dowody dawnych wykroczeń i zbrodni, ale także inne zabytki, niektóre unikatowe, tak jak wspomniany holenderski wiatrak. Mamy nadzieję, że zaproponowana trasa zwiedzania była nie tylko lekcją historyczno-przyrodniczą, ale także doskonałą okazją do poznania własnej, często jednak nie do końca znanej, okolicy.

